

NARODOWE SIŁY ZBROJNE (1942–1946)

„Vae victis” (biada zwyciężonym) – głosiła maksyma starożytnych Rzymian. W perspektywie dziejów PRL oznaczała ona nie tylko zniewolenie czy wytepienie zwyciężonych, ale również to, że komunistyczna propaganda i historiografia pisała historię wygranej przez siebie wojny, panowała nad przeszłością, panowała nad pamięcią. Pomniejszenie i zniekształcenie historii formacji wojskowych obozu narodowego, najbardziej nieprzejednanych i antykomunistycznych formacji podziemia niepodległościowego, było dla niej najpoważniejszym wyzwaniem.

Czym więc były Narodowe Siły Zbrojne? Przede wszystkim – jedyną niezależną politycznie, materialnie i ideologicznie organizacją polityczno-wojskową w polskim podziemiu zbrojnym¹. Powstały 20 września 1942 r. z połączenia Organizacji Wojskowej „Związek Jaszczurczy” i grupy rozłamowej Narodowej Organizacji Wojskowej (będącej formacją zbrojną Stronnictwa Narodowego), która nie podporządkowała się umowie scaleniowej z Armią Krajową². „Do Narodowych Sił Zbrojnych – wspominał Zbigniew Stypułkowski – szli fanatycy, którzy oddawali się sprawie bezgranicznie, nie żądając niczego dla siebie”. Zasadnicze cele polityczno-wojskowe NSZ określała Deklaracja z lutego 1943 r.

O Polskę Bolesławów

Cele ideowe i polityczne NSZ były następujące: „NSZ są formacją ideowo-wojskową Narodu Polskiego. NSZ skupiają w swych szeregach, niezależnie od podziałów partyjnych, wszystkich Polaków zdecydowanych na bezwzględną walkę z każdym wrogiem o Państwo Narodu Polskiego w należnych Mu powiększonych granicach, oparte na zasadach sprawiedliwości i moralności chrześcijańskiej. NSZ – zbrojne ramię Narodu Polskiego, realizują wolę jego olbrzymiej większości, stawiając za swój pierwszy cel zdobycie granic zachodnich na Odrze i Nysie Łużyckiej, jako naszych granic historycznych, jedynie i trwale zabezpieczających byt i rozwój Polski. Do tego celu NSZ dążyć będą bezpośrednio i natychmiast po załamaniu się Niemiec i po wypędzeniu okupantów z Kraju. Nasze granice wschodnie, ustalone traktatem ryskim,

¹ Autor skorzystał z uprzejmości Leszka Żebrowskiego, który zezwolił mu na streszczenie obszernych fragmentów jego artykułu *Narodowe Siły Zbrojne* z *Encyklopedii „białych plam”*, t. XIII, Radom 2004.

² Ponadto w jej skład weszło kilkanaście mniejszych formacji, m.in. Narodowo-Ludowa Organizacja Wojskowa (NLOW), Polski Obóz Narodowo-Syndykalistyczny (PONS), Zbrojne Pogotowie Narodu (ZPN), Zakon Odrodzenia Polski (ZOP), Legion Unii Narodów Słowiańskich (LUNS), część Konfederacji Zbrojnej (KZ), Tajna Armia Polska (TAP), Organizacja Wojskowa „Wilki” (OW „W”), Polska Wojska Unijne (PWU), Narodowa Konspiracja Niepodległości (NKN), Związek Kobiet Czynu (ZKC), Młody Nurt (MN), kilka struktur AK oraz pojedyncze plutony Komendy Obrońców Polski (KOP).

nie mogą podlegać dyskusji. [...] W chwili obecnej NSZ poza pracami organizacyjno-wyszkoleniowymi, prowadzi walkę konspiracyjną z okupantem i likwidują dywersję komunistyczną. [...] Właściwy czas dla ogólnonarodowego powstania uwarunkowany będzie załamaniem potęgi militarnej Niemiec i musi być uzgodniony z naszymi aliancami. NSZ dążą do scalenia akcji wojskowej w Kraju pod rozkazami Komendanta Sił Zbrojnych w Kraju. Cele specjalne zawarte w Deklaracji NSZ oraz względy konspiracyjne uzasadniają odrębność oddziałów NSZ w ramach Sił Zbrojnych w Kraju”.

Jednym z dominujących elementów ideologii stała się więc kwestia powrotu do Polski tzw. ziem zachodnich (koncepcja ta narodziła się w latach 20. wśród działaczy narodowych poznańskiego ośrodka uniwersyteckiego). „Jedyną niezawodną drogą urzeczywistnienia hasła »ODRA I BAŁTYK« – czytamy w broszurze *O co walczyć Narodowe Siły Zbrojne?* z 1943 r. – jest nasz własny MARSZ NA ZACHÓD – marsz Polskiej Armii, zorganizowanej w kraju w wyniku powstania, na Wrocław, Szczecin i Królewiec, nad Bałtyk i Odrę – »wierną rzekę« Bolesławów”.

Struktury organizacyjne

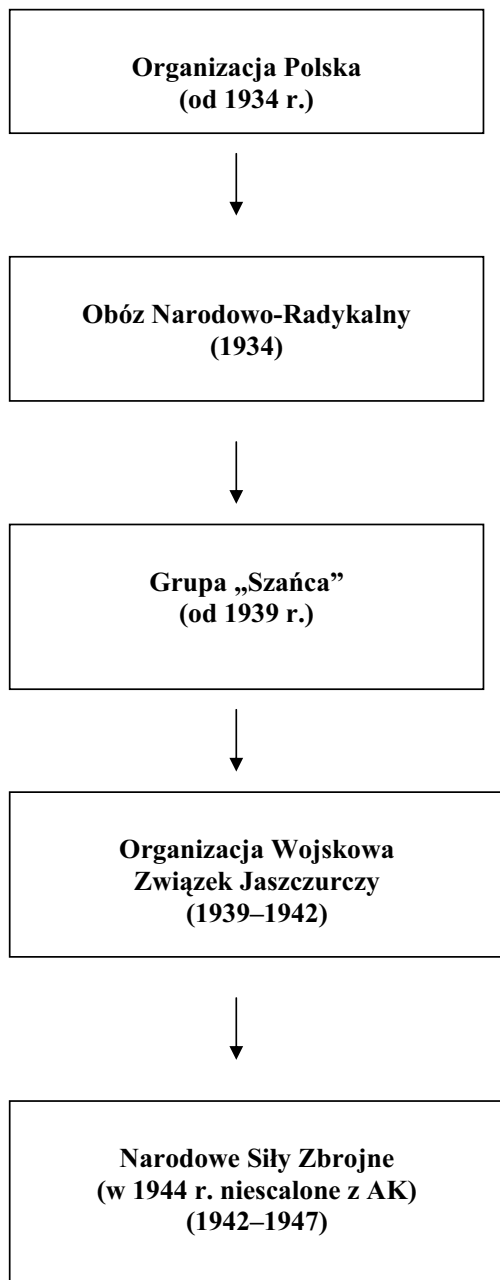
Organem politycznym sterującym działaniami NSZ była Tymczasowa Narodowa Rada Polityczna (TNRP), której wydziałem wojskowym kierował August Michałowski „Roman”. W skład TNRP wchodził działacz Wojennego Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego (secesjoniści z SN) i Organizacji Polskiej (tajna organizacja kierująca konspiracją narodowo-radykalną, której jawnymi strukturami były m.in. Grupa „Szańca” i OW ZJ). Oprócz NSZ powołano również do życia polityczną organizację pracy cywilnej – Służbę Cywilną Narodu (SCN) – będącą załącznikiem przyszłej administracji państwowej i policji.

Pierwszym dowódcą NSZ był płk Ignacy Oziewicz „Czesław” (od września 1942 r. do aresztowania w czerwcu 1943 r.), następnym płk dypl. Tadeusz Kurcuz „Morski”, „Mars”, „Żegota” (od sierpnia 1943 r. do śmierci w kwietniu 1944 r.). Sztab NSZ sformowano w październiku 1942 r. Początkowo składał się z pięciu oddziałów, rozbudowywanych sukcesywnie przez tworzenie i obsadzanie kolejnych komórek organizacyjnych.

Terytorium przedwojennej Polski w ramach struktury organizacyjnej podzielone zostało na 17 okręgów wojskowych³. Zasięg terytorialny uległ zmianom od maja 1944 r., kiedy po rozła-

³ Struktura terytorialna przedstawiała się następująco: Inspektorat (Obszar) Centralny Nr 1: Okręg IA Warszawa (od stycznia 1944 r. Okręg I), Okręg IB Warszawa-województwo (od stycznia 1944 r. Okręg VI), Okręg XII Podlasie; Inspektorat (Obszar) Ziem Zachodnich – Północno-Zachodnich Nr 2: Okręg VI Częstochowa (od stycznia 1944 r. Okręg VIII), Okręg VIII Śląski (od stycznia 1944 r. Okręg VIII – Częstochowsko-Śląski wyłączony z Inspektoratu Ziem Zachodnich), Okręg X Poznań, Okręg XI Pomorze; Inspektorat Południowo-Zachodni Nr 3: Okręg III Lubelski, Okręg V Kielecki (do stycznia 1944 r. Okręg XV), Okręg VIII – Częstochowsko-Śląski (od stycznia 1944 r.); Inspektorat Północ Nr 4: Okręg II Mazowsze Północ, Okręg XIII Białostocki; Inspektorat Południowo-Wschodni Nr 5: Okręg IV Rzeszowski (okręg zlikwidowano w styczniu 1944 r., a jego powiaty przekazano do okręgów: VII – Krakowskiego i Lwowskiego, który został wtedy przemianowany z XIV na IV), Okręg VII Krakowski, Okręg XIV (od stycznia 1944 r. Okręg IV); Inspektorat Północno-Wschodni Nr 6: Okręg XV (od stycznia 1944 r. Okręg XIV), Okręg XVI (od stycznia 1944 r. Okręg XV), Okręg XVII (od stycznia 1944 r. Okręg XVI). Ponadto struktura organizacyjna obejmowała także część Opolszczyzny, Prus Wschodnich i Śląsk Cieszyński.

Narodowe Siły Zbrojne – schemat przekształceń organizacyjnych (geneza)



mie w NSZ powstały dwie odrębne organizacje, używające tej samej nazwy⁴. NSZ należały do największych organizacji konspiracyjnych w okupowanej Polsce. We wrześniu 1943 r. liczyły około 73 tys. oficerów i żołnierzy, w kwietniu 1944 r. – około 90 tys. Pod względem wojskowym dzieliły się na sekcje, drużyny, plutony, kompanie, pułki i brygady. Dysponowały również licznymi szkołami podchorążych, z których korzystały inne organizacje konspiracyjne.

Najważniejsze pionierzy w walce z okupantem stanowiły wywiad i propaganda. Działaniami wywiadu NSZ kierował II Oddział Sztabu – Centralna Służba Wywiadowcza (CSW). Zajmował się on zbieraniem materiałów dotyczących całokształtu życia pod okupacją niemiecką. CSW podzielona była na referaty zajmujące się wywiadem wojskowym, przemysłowym, komunikacyjnym, ogólnopolitycznym, sprawami narodowościowymi, antykomunistycznym oraz kontrwywiadem. W skład CSW wchodził również Wywiad „Z”, utworzony na początku wojny przez „ZJ”, który przekazywał szczegółowe informacje o działalności niemieckiej na terenach polskich wcielonych do III Rzeszy oraz w tzw. starej Rzeszy. Informacje wywiadowcze NSZ niejednokrotnie przesyłane były wywiadowi AK. Działaniami propagandy natomiast zajmował się Wydział Oświatowo-Wychowawczy. Na szczeblu centralnym, w okręgach i powiatach wydawano ponad sto pism konspiracyjnych⁵. Ponadto na potrzeby szkolenia wojskowego wydrukowano ponad 20 podręczników i instrukcji, książki z zakresu literatury pięknej (*Dywizjon 303* Arkadego Fiedlera), naukowe (*Polskie prawo administracyjne* Stanisława Kasznicy), wiele książek oraz opracowań politycznych i programowych.



Fot. ze zbiorów Eleonory Kasznicy

Fot. z ćwiczeń wojskowych z 1938 r.
Stanisław Kasznica trzeci od lewej, pierwszy od lewej Józef Cyrankiewicz.

⁴ *Narodowe Siły Zbrojne. Dokumenty, struktury, personalia*, red. L. Żebrowski, t. 1, Warszawa 1994, s. 297–309.

⁵ Na terenie Okręgu IA wydawano m.in. następujące pisma: „Wielka Polska”, „Wszechpolak”, „Narodowa Agencja Prasowa”, „Państwo Narodowe”, „Głos”, „Ajencja A”, „Informator Narodowy” – periodyki zaplecza politycznego NSZ związane z SN „Wielka Polska”; „Szaniec”, „Placówka”, „Założa”, „Praca i Walka”, „Orleń”, „Polska Informacja Prasowa”, „Propaganda Centralna”, „Propaganda Czynu” – periodyki zaplecza politycznego NSZ związane z Grupą „Szańca”; „Naród i Wojsko”, „Narodowe Siły Zbrojne”, „Lex Mundi”, „Biuletyn Centralny”, „Biuletyn Służby Codziennej” – prasa wojskowa NSZ. W terenie m.in. „Szczerebiec”, „Brzesk”, „Alarm” – Okręg IB; „Biuletyn Informacyjny NSZ” – Okręg II; „Szczerebiec”, „Informator Tygodniowy”, „Naród” – Okręg III; „Czata” – Okręg IV; „Chrobry Szlak”, „Sztafeta” – Okręg V; „Szczerebiec”, „Orleń” – Okręg VI; „Wolność i Prawda”, „Wszechpolak” – Okręg VII; „Na Zachodnim Szańcu” – Okręg IX; „Przełom”, „Młody Polak” – Okręg XII; „Nasz Czyn”, „Głos znad Narwi” – Okręg XIII; „Szaniec Kresowy” – Okręg XIV. Kwestie prasy narodowej szerzej analizują: W.J. Muszyński, *W walce o Wielką Polskę. Propaganda zaplecza politycznego Narodowych Sił Zbrojnych (1939–1945)*, Warszawa 2000; M. Orłowski, *Prasa konspiracyjna Stronnictwa Narodowego w latach 1939–1947*, Poznań 2006.

Cała machina organizacyjno-propagandowa utrzymywała się z samofinansowania. „Mimo że nie otrzymaliśmy ani grosza – wspomina Jerzy Iłakowicz – od naszego rządu w Londynie ani od jego placówek w Kraju, daliśmy radę. Rozwinęliśmy się w dużą, zwartą, zdyscyplinowaną organizację”. NSZ zmuszone były oprzeć swoją działalność finansową na funduszach zdobywanych w akcjach ekspropriacyjnych na instytucje okupacyjne oraz na darowiznach członków organizacji i sympatyków. Dodatkowym źródłem funduszy była produkcja fałszywych dokumentów tożsamości, zaświadczeń, kartek żywnościowych rozprowadzanych na „czarnym rynku”. „Dotacje ziemian dla [...] NSZ – wspomina dalej Iłakowicz – były minimalne. Jeden taki wypadek był charakterystyczny. [...] Nareszcie doszło do umowy, że będzie wpłacał paręset złotych miesięcznie, ale znów się ociągał [...]. Aż przyszedł dzień, że go komuniści napadli, do cna obrabowali, a potem zastrzelili. [...] Gdyby przystąpił do NSZ, szanse jego bezpieczeństwa niepomniernie by wzrosły”.

Partyzantka i konspiracja

W momencie powstania NSZ rozpoczęły tworzenie oddziałów partyzanckich. Początkowo składały się one z ludzi „spalonych” w konspiracji, później do oddziałów trafiali na przeszkolenie praktyczne elewi szkół podchorążych i podoficerskich⁶. Działalność partyzancka polegała na wykonywaniu akcji dywersyjnych, zdobywaniu broni, zaopatrzenia, pieniędzy oraz na ochronie ludności cywilnej przed bandami rabunkowymi i oddziałami komunistycznymi: „nie ma w Polsce i dla Polski wrogów numer 1 i 2 – pisano w »Szańcu« z 4 grudnia 1943 r. – Obojętnie, jak się nazywa – Niemiec czy Bolszewik”. Na terenach włączonych do III Rzeszy dominowała konspiracja miejska. W obawie przed represjami ze strony okupanta Komenda Główna NSZ wydała formalny zakaz informowania o wykonywanych przez swoje oddziały akcjach bojowych w prasie organizacyjnej. Sytuacja ta trwała do kwietnia 1944 r., czyli do momentu scalenia struktur NSZ z AK. W rezultacie część akcji NSZ do dziś pozostaje wciąż nieznaną⁷.

Wobec Armii Krajowej

Pomimo że do 1944 r. NSZ nie były częścią Armii Krajowej, uznawały one zwierzchnictwo Rządu Polskiego w Londynie i Naczelnego Wodza. Od momentu powstania prowadziły rozmowy z kierownictwem KG AK w celu unormowania stosunków pomiędzy obiema organizacjami. 7 marca 1944 r. podpisano zaś umowę scaleniową. Umowa gwarantowała NSZ dużą autonomię w strukturach AK, prawo do prowadzenia własnej propagandy i werbunku. Dowódca NSZ został pełnomocnikiem AK ds. NSZ. Następstwem umowy było również zjednoczenie

⁶ Do najważniejszych i najdłużej działających należały m.in.: oddział por. Józefa Wyrwy „Starego”, por. Władysława Kołacińskiego „Żbika”, wachm. Tomasza Wójcika „Tarzana” – Kielecczyzna; por. Henryka Figuro-Podhorskiego „Stepa”, por. Wacława Piotrowskiego „Cichego”, ppor. Leona Cybulskiego „Znicza” – Lubelszczyzna; sierż. Stefana Kosobudzkiego „Sęka”, kpt. Jerzego Wojtkowskiego „Drzazgi” – Podlasie; kpt. Antoniego Kozłowskiego „Białego” – Białostoczczyzna.

⁷ Do najgłośniejszych akcji zbrojnych należały: akcja na Bank Emisyjny w Częstochowie – 20 IV 1943 r. – dowodzona przez ks. por. Feliksa Kowalika „Zagłobę” (zdobyto bez strat własnych ponad 3 mln zł); egzekucja na gen. Kurcie Rennerze, dowódcy 174. Dywizji Pancerniej – 26 VIII 1943 r. – dowodzona przez wachm. Tomasza Wójcika „Tarzana”; akcja na więzienie w Siedlcach i uwolnienie oficerów Komendy Okręgu XII – 12 III 1944 r. – dowodzona przez ppor. Mariana Krasuskiego „Mariana”, rozbicie niemieckiej ekspedycji karno-likwidacyjnej pod Olesznem – 26 VII 1944 r. – akcją dowodził kpr. Władysław Kołaciński „Żbik”. Ponadto oddziały NSZ współpracowały bojowo z jednostkami AK, m.in. w akcji pod Ujściem w powiecie Biłgoraj – 24 IX 1943 r.; w Czerwonym Borze w powiecie Łomża – 23 VI 1944 r.; w egzekucji na gen. Franzu Kutscherze.



Fot. ze zbiorów autora

Oddział NSZ Waclawa Piotrowskiego „Cichego” – od lewej N.N., N.N., Antoni Życzyński „Tolek”, Ryszard Sosnowski „Mały”, Czesław Maciejak „Pogoda”, leży Stanisław Młynarski „Orzeł”.

podzielonych od 1942 r. frakcji SN, które nastąpiło w kwietniu 1944 r. i skutkowało działaniami mającymi na celu połączenie oddziałów NSZ z oddziałami NOW-AK. Umowy scaleniowej nie zaakceptowała część przywódców politycznych i wojskowych, która wywodziła się z Grupy „Szańca” i „ZJ”. Nastąpiło to w kwietniu 1944 r. i było spowodowane z jednej strony zatajeniem przez AK korzystnych dla NSZ wytycznych scaleniowych od Naczelnego Wodza, z drugiej zaś – chęcią utrzymania pełnej kontroli nad organizacją. W wyniku rozłamu powstały dwie organizacje NSZ: jedna scalona z AK (NSZ-AK)⁸ i druga samodzielna (NSZ-ZJ)⁹.

⁸ Komendantem Głównym NSZ-AK został ppłk Albin Rak „Lesiński”. Struktura terytorialna przedstawiała się następująco: Obszar „Zachód” – Okręg VIII Częstochowa-Śląsk, Okręg IX Łódź, Okręg X Poznań i Okręg XI Pomorze. Obszar „Wschód” – Okręg I Warszawa-Miasto, Okręg II Mazowsze-Północ, Okręg V Kielce i Okręg VI Warszawa-Powiaty. Ponadto w strukturach terytorialnych działały: Okręg IV Lwów, Okręg XII Podlasie, Okręg XIII Białystok, Okręg XV Radom (*Narodowe Siły Zbrojne. Dokumenty, struktury, personalia*, red. L. Żebrowski, t. 2, Warszawa 1996, s. 185–199).

⁹ Dowódcami NSZ-ZJ byli: gen. bryg. Tadeusz Jastrzębski „Powała”, płk Stanisław Nakoniecznikow „Kmicic”, płk Zygmunt Broniewski „Bogucki”, ppłk Stanisław Kasznica „Przepona”. Struktura terytorialna przedstawiała się następująco: w lipcu 1944 r. powołano Inspektorat (Obszar): Zachód – Okręg V Kielce, Okręg VII Kraków i Okręg VIII Częstochowa, oraz Wschód – Okręg III Lublin, Okręg XII Podlasie, Okręg XIII Białystok. Ponadto istniał Okręg I Warszawa-miasto. Od 1 IV 1945 r. wprowadzono nowy podział terytorialny: Okręg I pomorski, Okręg II poznański (zlikwidowany 5 VII 1945 r. i włączony terytorialnie do Okręgu III), Okręg III warszawski, Okręg IV łódzki, Okręg V częstochowski (5 VII 1945 r. włączony do Okręgu IV), Okręg VI kielecki, Okręg VII śląski, Okręg VIII krakowski, Okręg IX północnomazowiecki, Okręg XII siedlecki, Okręg XIII podlasko-wołyński, Okręg XIV lubelski, Okręg XV lwowsko-tarnopolski. 5 VII 1945 r. utworzono Inspektorat Południe, w którego skład weszły Okręgi VII i VIII oraz nowy Okręg VIIIa Rzeszów. Kolejna zmiana teryto-



Fot. J. Kokczyński, ze zbiorów Jana Podhorskiego

Warszawa, dziedziniec MSZ (ul. Nowy Świat 69) przylegający do budynku komendy policji – 23 sierpnia 1944 r. Grupa żołnierzy plutonu szturmowego pułku „Sikora” – po zdobyciu kościoła św. Krzyża i komendy policji. Widoczna sanitariuszka Helena Władówna „Lusia”, bratanica gen. F. Włada.

Oddziały partyzanckie NSZ, niezależnie od formalnego podporządkowania AK, wsparły akcję „Burza”, niejednokrotnie podporządkowując się lokalnym dowódcom AK. Taka właśnie sytuacja miała miejsce w okresie Powstania Warszawskiego. Dla przeważającej części oficerów i żołnierzy NSZ (obu grup) wybuch Powstania był zaskoczeniem. Oddziały NSZ-ZJ i Grupa „Szańca” w przededniu Powstania rozpoczęły częściową ewakuację swoich żołnierzy na południe Polski, planując wymarsz na Zachód. W chwili wybuchu Powstania oddziały NSZ-ZJ podporządkowały się jednak AK i przyjęły zwierzchnictwo komendanta Okręgu I Warszawa NSZ-AK płk. Spirydiona Koiszewskiego „Topora”. Planował on stworzenie z walczących oddziałów NSZ-AK i NSZ-ZJ – Warszawskiego Korpusu NSZ, składającego się z dwóch dywizji (jednej złożonej z żołnierzy NSZ-AK, drugiej z NSZ-ZJ). Nominalnie w ramach 1. Dywizji (NSZ-AK) powołano do życia pułk im. gen. Władysława Sikorskiego, pułk im. Jana Henryka Dąbrowskiego i pułk „C”; 2. Dywizja (NSZ-ZJ) powołała pułk im. „Czwartaków” i pułk im. Romualda Traugutta¹⁰. Największym zwartym oddziałem NSZ walczącym w Powstaniu była

rialna nastąpiła 1 VIII 1945 r. – powstały wtedy 3 inspektoraty obszarowe: Inspektorat obszaru Zachód – Okręg I, Okręg II (zlikwidowany uprzednio w lipcu 1945 r.), Okręg IV oraz ziemie zachodnie; Inspektorat obszaru Południe – Okręg VI, Okręg VII, VIII; Inspektorat obszaru Wschód – Okręg III, Okręg IX, Okręg X białostocki, Okręg XII, Okręg XIV oraz ziemie położone na wschodzie (*ibidem*, t. 3, Warszawa 1996, s. 136, 137, 158, 159, 191–200).

¹⁰ S. Bojemski, *Poszli w skier powodzi... Narodowe Siły Zbrojne w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa–Charlottesville 2002, s. 153–168.



Fot. ze zbiorów Jana Podhorskiego

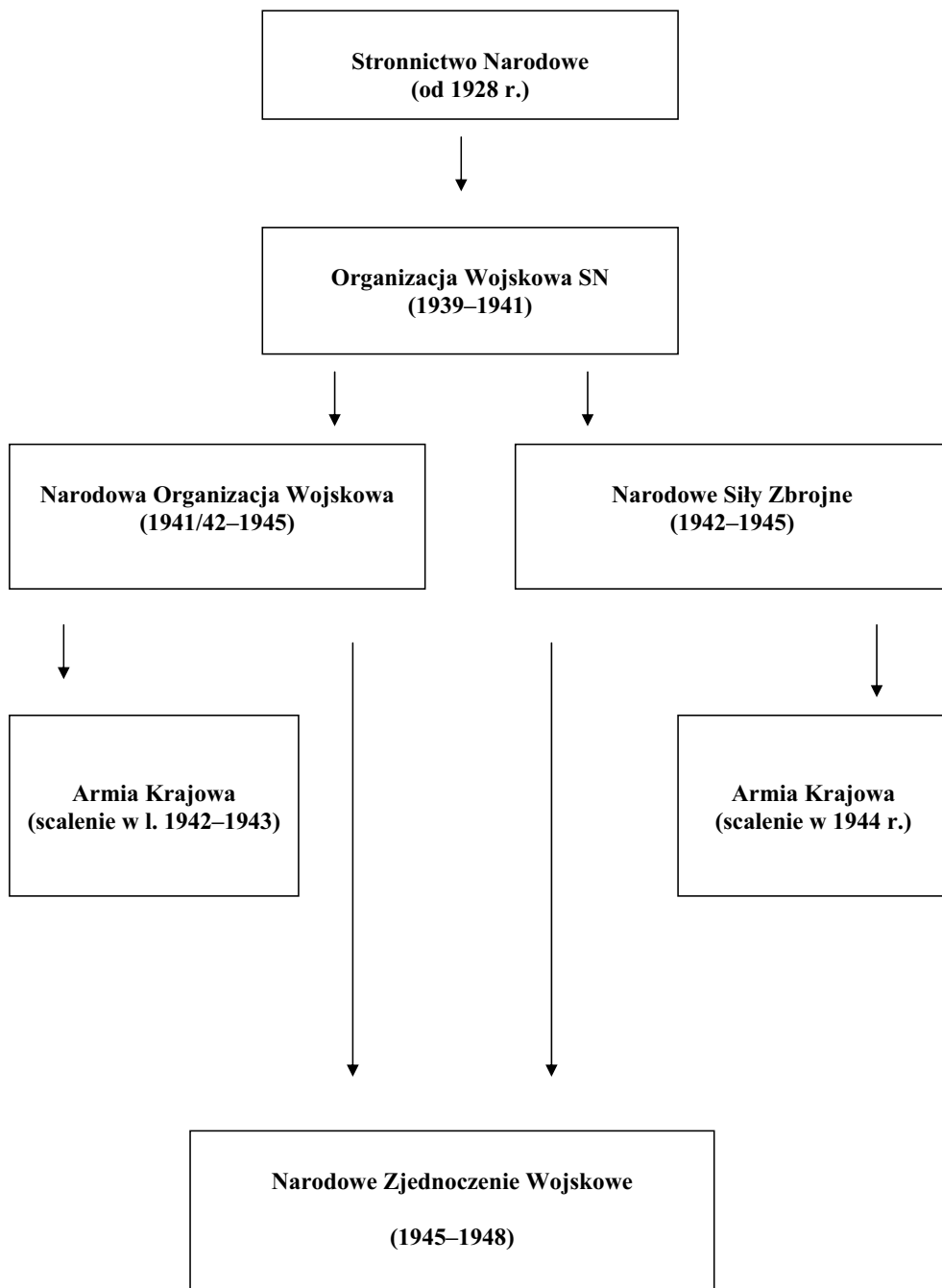
Pułk im. generała Sikorskiego („Sikora”) NSZ. Warszawa, 5 października 1944 r., okolice pl. Trzech Krzyży. Patrol frontowy plutonu NSZ „Sikora” kompanii „A” – batalion ewakuacyjno-ostonowy, wg umowy kapitulacyjnej nadzorujący ewakuację szpitali, ludności oraz wykonujący zadania specjalne: rejestrację zniszczeń. Dowódca patrolu, czwarty od lewej ze sznurkiem plut. (pchor.) Jan Podhorski „Zygzak”.



Fot. ze zbiorów autora

Brygada Świętokrzyska, kompania wartownicza 4012 na lotnisku w Bambergu w marcu 1946 r., pierwszy z lewej Dokisz, pochylony drugi z lewej Tadeusz Biernacki, czwarty Michał Ciupik.

Stronictwo Narodowe i jego formacje zbrojne – schemat



Brygada Dyspozycyjno-Zmotoryzowana „Koło”, znana bardziej jako Grupa „Koło”, która od początku podporządkowała się dowództwu obrony Starego Miasta. Po ewakuacji Starówki jej oddziały szturmowe wzięły bezpośredni udział w walkach w Śródmieściu. Inną znaną jednostką o rodowodzie NSZ-owskim było Zgrupowanie „Chrobry II” walczące w Śródmieściu. W zwartych jednostkach NSZ wystawiły około 3,5 tys. żołnierzy, ponad 1,5 tys. w oddziałach AK, również w Puszczy Kampinoskiej i Lasach Chojnowskich.

Bitwa pod Rząbcem 8 września 1944 r.

„Wywiad Brygady zdobył cenne wiadomości o przygotowaniu przez dowództwo komunistycznych oddziałów leśnych AL i radzieckich wspólnej koncentracji większych sił celem zlikwidowania naszej Grupy. O miejscu koncentracji nic wiedzieliśmy. Przypadek zrzucił, że natknęliśmy się na większe zgrupowanie tych sił rano, dnia 8 września w czasie postoju w miejscowości Rząbce. Po uciążliwym nocnym marszu, przy pięknej księżycowej pogodzie i względnie dobrych leśnych drogach, o świcie osiągnęliśmy miejsce postoju. Piękny, słoneczny i ciepły poranek dawał nadzieję, że po ciężkich trudach żołnierz będzie mógł bezpiecznie odpocząć. Wieś leżała w głębi dużych lasów, które umożliwiały ukrycie większej jednostki partyzanckiej. Życzliwość ludności wiejskiej wskazywała na to, że Brygada zostanie dobrze odżywiona i zaopatrzona. Z okazji święta Matki Boskiej ksiądz »Mróz«, kapelan Brygady, przygotowywał się do odprawienia mszy świętej. Został postawiony ołtarz polowy, upiękuszony brzożami. Osobiście byłem tak zmęczony, że po wejściu do chałupy, w której kwatrowałem, położyłem się w ubraniu na rozpostartej na podłodze słomie, aby trochę odpocząć. Byli ze mną również: komendant NSZ gen. »Bogucki« i doktor »Kazimierz«, który przed paroma dniami przybył do Brygady. Nie zdążyłem na dobre zasnąć, gdy do izby wpadł adiutant z meldunkiem o silnym zgrupowaniu leśnych komunistycznych oddziałów, znajdujących się w gęstym lesie przy gajówce, w odległości około 2 km od naszego miejsca postoju. Otoczeni kolczastymi drutami, posiadają ciężkie karabiny maszynowe oraz granatniki. Wysłany z II-go batalionu patrol w sile 13 ludzi pod dowództwem ppor. »Sanowskiego« po mąkę do młyna został przez nich złapany i rozbrojony. Wszyscy mają być rozstrzelani. Wiadomość tę przyniósł furman, który wiozł ich do młyna, a któremu udało się niepostrzeżenie uciec. Wybiegłem z chaty zabierając z sobą chłopca, który przywiózł nam tę wiadomość, i zarządziłem alarm 202 pułku. Forsownym marszem ruszyliśmy w kierunku gajówki. W drodze wydawałem rozkazy poszczególnym oddziałom. Czuję jakąś wewnętrzną siłę, która pozwoliła mi działać bezbłędnie. Furman, którego zabrałem ze sobą, wskazywał mi jedynie ogólny kierunek miejsca postoju oddziałów komunistycznych, ja zaś w pośpiechu patrząc na mapę, prawie widziałem czy wyczuwałem rozmieszczenie poszczególnych sił nieprzyjaciela i nawet broni maszynowej i miotaczy min. Plan działania był prosty. Okrążyć i zaatakować. Jednej kompanii 202 pułku pod dowództwem kpt. »Stępa« kazałem uderzyć od południa, batalion mjr. Rusina rzuciłem do natarcia na główne siły nieprzyjaciela od północnego zachodu. Ściągnąłem do pomocy jeszcze batalion 204 pułku pod dowództwem kpt. »Żbika«, który od północnego wschodu miał odciąć drogę wycofującym się oddziałom komunistycznym. Wszystkie bataliony uderzyły

jednocześnie na odrutowane stanowiska komunistyczne. Zaskoczenie było całkowite. Nie spodziewali się tak nagłej i szybkiej reakcji. Po godzinnej walce, pomimo że posiadali dużo broni magazynowej, granatników i amunicji, wszyscy się poddali. Wzięci do niewoli komunistycznej ppor. »Sanowski« i 12 żołnierzy zostali uratowani od śmierci. Stali już nad wykopanymi dołami, czekając na egzekucję. Ocaliła ich szybkość naszego uderzenia. Zdobyliśmy dużo sprzętu wojskowego oraz wzięliśmy do niewoli wielu jeńców, od których, po przesłuchaniu, dowiedzieliśmy się, że całe zgrupowanie tych oddziałów składało się z Brygady AL, oddziałów »Białego« oraz batalionu skoczków radzieckich pod dowództwem kpt. Karajewa – pseudonim »Iwan Iwanowicz«. Zaplanowana koncentracja miała zadanie zniszczenia Brygady Świętokrzyskiej. Tymczasem karta się odwróciła. Udało się nam nie tylko uratować naszych ludzi i Brygadę przed groźnym niebezpieczeństwem, ale także rozgromić komunistów i zasilić się w broń i amunicję. Zdobyliśmy także archiwa, w których znaleziono dokumenty świadczące o przygotowaniach Sowietów do ewentualnej wojny z zachodnimi Aliantami oraz tajne instrukcje niszczenia członków polskich organizacji podziemnych: AK i NSZ, a także rozkazy gnębienia uchodźców z Warszawy itd. Tam również znaleźliśmy rozkazy koncentracji leśnych oddziałów radzieckich i PPR celem pobicia Brygady Świętokrzyskiej. Siły koncentracji komunistycznej wynosiły około 300 ludzi uzbrojonych w broń sowiecką o dużej sile ogniowej. Brygada w tym czasie osiągnęła liczbę 1400 żołnierzy, uzbrojenie jej jednak było niedostateczne. Był piękny, słoneczny, jesienny dzień. Pod wieczór cała Brygada stanęła przed ołtarzem polowym, modląc się i dziękując za ocalenie 13-tu żołnierzy od śmierci. Ludność wsi Rząbiec wzięła liczny udział w odprawionej mszy świętej. Wszyscy cieszyli się z rozgromienia partyzantów komunistycznych, którzy już od dłuższego czasu terroryzowali miejscową ludność, uprawiając zwykły bandytyzm. Wymarsz Brygady przez wielu żegnany był z żalem, bowiem tego samego dnia późnym wieczorem opuściliśmy Rząbiec, prowadząc ze sobą jeńców pod konwojem ppor. »Lamparta«. W nocy podczas marszu jeńcy przerwali konwój i część z nich uciekła, reszta poległa pod ogniem rkm-ów i pistoletów maszynowych eskorty. Polacy z oddziałów AL, którym sąd wojskowy nie udowodnił winy bandytyzmu, zgłosili chęć wcielenia do naszych oddziałów. (Mój ordynans pochodził z grupy »Tadka Białego«). Ppor. »Sanowski«, dowódca ujętego przez komunistów patrolu, stojąc przed plutonem egzekucyjnym, przyrzekł Bogu, że w razie uratowania towarzyszy i siebie od śmierci, życie swe poświęci służbie Bożej i Kościoła. Uwolniony dosłownie w ostatnich sekundach przed egzekucją, obietnicy dotrzymał. Po wojnie wstąpił do seminarium duchownego w Rzymie, następnie studiował teologię na tamtejszym uniwersytecie. Otrzymał tytuł doktora. Odwiedził mnie i moją rodzinę we Francji pod Bordeaux w 1954 roku. Wysłany na misję do Afryki zmarł po paru latach na raka”.

Antoni Bohun Dąbrowski, *Byłem dowódcą Brygady Świętokrzyskiej Narodowych Sił Zbrojnych*, Londyn 1984, s. 113–116.

Brygada Świętokrzyska

Największą jednostką partyzancką NSZ była utworzona na Kielecczyźnie 11 sierpnia 1944 r. Brygada Świętokrzyska. W jej skład weszły wcześniej istniejące oddziały, skoncentrowane od czerwca 1944 r. na terenie powiatu opatowskiego. Sformowano z nich dwa pułki piechoty – 204. pp. Ziemi Kieleckiej i 202. pp. Ziemi Sandomierskiej. Dowództwo nad zgrupowaniem powierzono mjr./plk. Antoniemu Szackiemu ps. „Bohun Dąbrowski”. Podlegał on Dowództwu NSZ-ZJ. W grudniu 1944 r. jednostka liczyła 822 ludzi. Prowadziła walki zarówno z Niemcami (m.in. pod Czarnocinem, Olesznem, Wodzisławiem, Zagnańskiem, Radoszycami), jak i partyzantką sowiecką oraz Armią Ludową (pod Fanisławicami, Rzębcem, Węgrzynowem).

W wyniku ofensywy wojsk sowieckich w styczniu 1945 r. Brygada rozpoczęła marsz na Zachód (przez Śląsk, Protektorat Czech i Moraw). „Wierzyłem – pisał po latach Antoni Szacki – że wyprowadzę was z domu niewoli i śmierci. Polska Ludowa kopała nam groby, otwierała nowe więzienia, stawiała szubienice, ziejąc nienawiścią i chęcią zemsty nad każdym członkiem-żołnierzem Brygady Świętokrzyskiej. Nie udało się. Wyszliśmy szczęśliwie”. Przemarsz początkowo możliwy był dzięki uzgodnieniom z lokalnymi dowódcami Wehrmachtu. Strona niemiecka nakłaniała dowództwo Brygady do wspólnego wystąpienia na froncie przeciwko Armii Czerwonej. Polacy argumentowali swą odmowę tym, że jednostka partyzancka jest nieprzystosowana do walk frontowych. Po skierowaniu zgrupowania do ośrodka w Rozstání (Czechy) dowódca Brygady w porozumieniu z Niemcami wysłał kilka grup dywersyjnych do Polski. Równocześnie nawiązał kontakty z podziemiem czeskim oraz wysłał emisariuszy do wojsk alianckich. Podczas marszu na Zachód liczebność Brygady zwiększyła się do 1417 żołnierzy. Do jednostki przyłączali się polscy jeńcy z oflagów i stalagów oraz zbiegli robotni-



Brygada Świętokrzyska – Kompanie Wartownicze. Samochód do rozwożenia żołnierzy na służbę wartowniczą, Bamberg, marzec 1946 r., Michał Ciupik, Tadeusz Biernacki, sierżant N.N.

cy przymusowi. Po nawiązaniu kontaktu z armią amerykańską Brygada Świętokrzyska oswoiła niemiecki obóz koncentracyjny w Holiszowie (5 maja 1945 r.) i walczyła u boku jednostek amerykańskich z Niemcami. Na skutek sprzeciwu Brytyjczyków jednostki nie włączono do II Korpusu PSZ, została ona rozformowana i włączona do Kompanii Wartowniczych przy armii amerykańskiej na terenie amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

Po wkroczeniu Sowietów

Po rozwiązaniu AK, w lutym 1945 r. działacze Stronnictwa Narodowego rozpoczęli tworzenie nowej formacji wojskowej – Narodowego Zjednoczenia Wojskowego. W jego skład weszły oddziały NOW i NSZ scalone uprzednio z AK. Głównym celem politycznym i militarnym NOW była walka o niepodległość Polski, utrzymanie granic wschodnich z 1939 r. i zwalczanie okupacji komunistycznej. Formacja działała w oddziałach regularnych do 1946 r. Równoległe do początku 1946 r. działały lokalne struktury NSZ-ZJ oraz oddziały posługujące się nazwą NSZ. Do ich zwalczania użyto przeważających sił UB i KBW, które od zakończenia wojny z Niemcami były wspomagane przez regularne oddziały WP i sowieckie pułki NKWD. Do największych sukcesów NSZ zalicza się bitwę z grupą operacyjną NKWD pod Kotkami w powiecie Busko Zdrój, którą stoczył 28 maja 1945 r. oddział NSZ pod dowództwem por. Stanisława Sikorskiego „Jaremy”. Najdłużej działającym zgrupowaniem NSZ był tzw. VII Okręg kpt. Henryka Flamego „Grota”, „Bartka”. W wyniku prowokacji UB około 200 jego żołnierzy zostało we wrześniu 1946 r. podstępnie ujętych, a następnie zamor-



Fot. ze zbiorów autora

Ppłk NSZ Kazimierz Falewicz (1898–1993) „Mścibór”, „Antoni”, „Suwalski”, „Czerwiński”. Przedwojenny oficer zawodowy, członek TAP, ZWZ-AK, od 1943 r. w NSZ, w których pełnił funkcję p.o. szefa sztabu – bez przydziału. W czerwcu 1944 r. awansowany do stopnia ppłk. NSZ. Uczestnik Powstania Warszawskiego – dowódca odcinka „Antoni” w Zgrupowaniu „Golskiego”; w 1945 r. zastępca komendanta Okręgu Poznańskiego AK.

Związek Żołnierzy NSZ

W roku 1989 żołnierze NSZ utworzyli organizację kombatancką o nazwie Związek Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych, od 12 maja 2007 r. Związek Żołnierzy i Przyjaciół Narodowych Sił Zbrojnych. Siedzibą związku jest Warszawa. Pierwszym prezesem ZZNSZ był Bohdan Szucki „Artur”. Organizacja kombatancka na szczeblach niższych kierowana jest przez okręgi. Związek, oprócz pracy na rzecz kombatanatów, prowadzi działalność oświatową i wychowawczą, szczególnie wśród młodego pokolenia. Z jego inicjatywy odbywają się sesje naukowe oraz wydawane są publikacje wspomnieniowe i naukowe. Związek wydaje w Lublinie czasopismo „Szczerbiec” oraz publikacje w ramach „Biblioteki Szczerbca”.

Strona internetowa związku: <http://www.pms.gower.pl/nsz/index.htm>.

downych w okolicach Łambinowic na Śląsku. Symbolicznym zakończeniem działań i kresem NSZ-ZJ jest aresztowanie 15 lutego 1947 r. ppłk. Stanisława Kasznicy, ostatniego komendanta NSZ-ZJ (stracony w Warszawie 12 maja 1948 r.).

W okresie PRL Narodowe Siły Zbrojne były fałszywie oskarżane przez propagandę komunistyczną o mordowanie Żydów, kolaborację z Niemcami i rozpętanie tzw. wojny domowej. W latach 1945–1956 odbyły się liczne procesy polityczne, w których żołnierze i oficerowie NSZ skazywani byli na kary śmierci lub długoletnie więzienia. Prześladowania żołnierzy NSZ trwały do lat 80. XX wieku.

Ważniejsza literatura

Antoni Bohun Dąbrowski [Antoni Szacki], *Byłem dowódcą Brygady Świętokrzyskiej Narodowych Sił Zbrojnych*, Londyn 1984.

Sebastian Bojemski, *Poszli w skier powodzi... Narodowe Siły Zbrojne w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa–Charlottesville 2002.

Bogdan Chrzanowski, *Związek Jaszczurczy i Narodowe Siły Zbrojne na Pomorzu 1939–1947. Nieznane karty pomorskiej konspiracji*, Toruń 1997.

Zbigniew Gnat-Wieteska, *Symbolika formacji wojskowych obozu narodowego*, Warszawa 2001.

Stanisław Jaworski, *Związek Jaszczurczy – Narodowe Siły Zbrojne*, Chicago 1982.

Władysław Kołaciński, *Między młotem a swastyką*, Warszawa 1991.

Krzysztof Komorowski, *Polityka i walka. Konspiracja zbrojna ruchu narodowego 1939–1945*, Warszawa 2000.

L. Kulińska, *Narodowcy. Z dziejów Obozu Narodowego w Polsce w l. 1944–1947*, Warszawa–Kraków 1999.

L. Kulińska, M. Orłowski, R. Sierchuła, *Narodowcy. Myśl polityczna i społeczna Obozu Narodowego w Polsce w l. 1944–1947*, Warszawa–Kraków 2001.

Leon Kuśmierczyk, Ludwik Meresta, *Kapelani Narodowych Sił Zbrojnych w latach 1939–1944: ze szczególnym uwzględnieniem Lubelszczyzny*, Warszawa 2000.

Władysław Marcinkowski „Jaxa”, *Wspomnienia 1934–1945*, Warszawa 1998.

Wojciech Jerzy Muszyński, *W walce o Wielką Polskę. Propaganda zaplecza politycznego NSZ 1939–1945*, Warszawa 2000.

Zbigniew S. Siemaszko, *Narodowe Siły Zbrojne*, Londyn 1982.

Narodowe Siły Zbrojne. Dokumenty, struktury, personalia, t. 1–3, red. L. Żebrowski, Warszawa 1994–1996.

Jerzy Pilaciński, *Narodowe Siły Zbrojne: kulisy walki podziemnej 1939–1946*, Warszawa 1990.

Narodowe Siły Zbrojne: materiały z sesji naukowej poświęconej historii Narodowych Sił Zbrojnych Warszawa 25 października 1992 roku, red. P. Szucki, Warszawa 1994.

NSZ: Dokumenty, relacje, wspomnienia, red. M. Szymański et al., Warszawa 2000.

Piotr Szucki, *Materiały do bibliografii Narodowych Sił Zbrojnych (od roku 1982)*, Warszawa 2005.

Bohdan Szucki, *Modlitwa żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych*, Olsztyn 1998.

Zeszyty do historii Narodowych Sił Zbrojnych, z. 1–6, Chicago–Warszawa 1961–1994.

Stanisław Zochowski, *O Narodowych Siłach Zbrojnych – NSZ*, Lublin 1994.

Żołnierze wyklęci. Antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 roku, red. G. Wąsowski et al., Warszawa 2004.